

dr hab. Przemysław Wachowski, prof. uczelni
Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi

Łódź, 03.06.2026

Recenzja pracy doktorskiej mgr Olgi Divišovej

**„Ślady opuszczonych miejsc. Cykl prac malarskich i instalacji obiektów ceramicznych”
sporządzona w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki
wszczętym w Uniwersytecie Radomskim im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu**

Promotor: prof. dr hab. Andrzej Markiewicz

Recenzja została sporządzona w oparciu o życiorys artystyczny mgr Olgi Divišovej, zawierający informacje o wykształceniu, doświadczeniu zawodowym, uczestnictwie w wystawach i otrzymanych nagrodach oraz na podstawie rozprawy doktorskiej z załącznikami do części praktycznej i teoretycznej.

Pani Olga Divišová jest absolwentką Uniwersytetu Południowoczeskiego w Czeskich Budziejowicach. W latach 2002-2009 studiowała w Katedrze Edukacji Artystycznej na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Południowoczeskiego, gdzie zdobyła tytuł magistra za pracę dyplomową „Fazy kobiety”, będącą instalacją obiektów ceramicznych i rysunków wielkoformatowych; promotorem pracy był dr Josef Lorenc. Ukończyła również w roku 2012 studia licencjackie w Pracowni Arteterapii w tej samej uczelni. W trakcie studiów, w latach 2008-2009, odbyła zagraniczny staż studencki w Universidad de Valencia w Hiszpanii.

Z uczelnią, w której zdobyła wykształcenie, pani Olga Divišová związana jest również od kilkunastu lat zawodowo. W latach 2011-2014 współpracowała jako pracownik zewnętrzny z Katedrą Pedagogiki Specjalnej na Wydziale Nauk Społecznych, a od roku 2018 jest asystentką w Katedrze Edukacji Artystycznej na Wydziale Pedagogicznym. Oprócz działalności dydaktycznej, pani Olga Divišová zdobywała doświadczenie zawodowe, prowadząc przez dziesięć lat pod własną marką firmę zajmującą się artystycznym opracowaniem ceramiki i porcelany.

W kalendarium wybranych działań artystycznych doktorantka wymienia 21 wystaw zbiorowych, z których pięć odbyło się w Polsce, a także cztery wystawy indywidualne, w tym jedną w Polsce, w Galerii Rogatka w Radomiu. Pani Olga Divišová od czasu ukończenia studiów regularnie, w zasadzie co roku, prezentuje swoje prace na organizowanych na terenie całych Czech wystawach z cyklu „Křížová chodba”. Jednakże wyraźnie większa, zasługująca na szczególne uznanie aktywność artystyczna doktorantki, obejmująca wszystkie wystawy indywidualne i aż 14 wystaw zbiorowych, przypada na ostatnie pięć lat. Niejako za jej zwieńczenie można uznać zdobycie trzeciej nagrody na 8. Międzynarodowym Konkursie na Rysunek im. M. E. Andriollego w Nałęczowie.

Rozprawa doktorska pani Olga Divišovej liczy 72 strony. Zawiera wstęp, dwa rozdziały dotyczące części teoretycznej i praktycznej, podsumowanie, listę źródeł literackich i internetowych oraz załączniki obejmujące materiały graficzne do części teoretycznej również ze źródłami ich pochodzenia, a także dokumentację fotograficzną części praktycznej. Pisząc część teoretyczną dysertacji, autorka korzystała z 18 publikacji i 21 źródeł internetowych, z 30 źródeł internetowych pochodzą też ilustracje do tej części. W pracy znalazłem drobne błędy edytorskie (sieroty), niemające jednak absolutnie znaczenia dla oceny całości, ponieważ tekst czyta się niezwykle dobrze, miejscami niczym ciekawą literaturę popularnonaukową, co nie jest przecież normą dla prac naukowych i co wyróżnia tę rozprawę wśród tego typu publikacji. Komunikatywny, precyzyjny, charakterystyczny styl autorki opiera się zapewne w dużym stopniu na konsekwentnym unikaniu zdań wielokrotnie złożonych.

W swojej pracy autorka zajmuje się opuszczonymi przez ludzi, niszczącymi, popadającymi z upływem czasu w ruinę budowlami, które przejmuje powoli w swoje władanie przyroda.

Część teoretyczną rozprawy Pani Olga Divišová poświęca w rozdziale pierwszym omówieniu estetyki ruin, nieodłącznie kojarzonych z pojęciem opuszczonego miejsca, w ujęciu historyczno-filozoficznym, omawia również motyw ruiny na przykładach prac wybranych artystów.

Autorka we wstępie do pracy napisała, że „celem części teoretycznej nie jest stworzenie kompleksowego przeglądu artystów podejmujących ten temat, lecz raczej zarysowanie motywacji i sposobów, jakimi wybrani twórcy odnosili się do opuszczonych miejsc”. I słowa dotrzymała. Wielką zaletą tekstu w tym rozdziale jest właśnie liczba i wybór przykładów, absolutnie wystarczający by wraz z towarzyszącymi im ilustracjami określić charakter zjawiska. Oczywiście lektura tego rozdziału w naturalny sposób przywołuje w pamięci

kolejnych artystów „ruin”, ale jestem pewien, że mnożenie przykładów stępiłoby znacznie siłę przekazu tej pracy.

Doktorantka w sposób jak najbardziej zasadny oddziela dzieła malarzy i grafików od XVII do XIX wieku od twórczości artystów współczesnych. W tej pierwszej grupie pisze o Nicolasie Poussinie, Claudzie Lorrainie, Marco Riccim, Williamie Hodgesie, Casparze Davidzie Friedrichu, Hubercie Robercie, Johnie Constable oraz – ku pewnemu zaskoczeniu – sporo miejsca poświęca Williamowi Turnerowi. Specjalnie wymieniam wszystkich artystów, o których mowa w rozdziale, albowiem w tym zestawieniu William Turner nie wydaje się oczywisty. Pierwszych siedmiu twórców, których dzieła prezentuje autorka, cechuje posługiwanie się klasycznym, akademickim rysunkiem, przez co ich prace nabierają często charakteru dokumentacyjnego czy wręcz inwentaryzacyjnego. Co prawda autorka zamieściła reprodukcję obrazu Turnera „Opactwo Tintern: prezbiterium i skrzyżowanie, patrząc w kierunku okna wschodniego”, który wpisuje się w ten klimat, ale przecież nie takiego Turnera znamy!

Pani Olga Divišová zamieszcza jednak jeszcze jedną reprodukcję pracy Williama Turnera – „Burza śnieżna” – i pisze o nim jako „malarzu światła”, którego obrazy „miały przypominać o znikomości człowieka, potężnej sile natury i nieprzewidywalności losu”. I to właśnie spojrzenie na dzieła Turnera – malarza światła i żywiołów – pozwala na pełniejsze „odkrycie” znakomitych prac malarskich doktorantki.

Jak już wspomniałem, autorka osobno omawia motyw ruiny w sztuce XX wieku. Kolejnymi przykładami sięgającymi również w wiek XXI wskazuje, że krajobraz naznaczony dziedzictwem rewolucji przemysłowej, śladami przemian gospodarczych i społecznych, tragiczne doświadczenia wojen światowych w sposób oczywisty wpłynęły na postrzeganie i znaczenie ruin architektonicznych. Opierając się na tych przykładach, nietrudno spostrzec, że refleksja nad przemijalnością czy zagrożeniami cywilizacyjnymi dociera do nas coraz częściej za pośrednictwem fotografii i filmu, co z pewnością ma związek z niesamowitym rozwojem i dostępem do nowych technologii w ostatnich dziesięcioleciach.

Nowe technologie, internet, media cyfrowe pozwalające na dokumentowanie obiektów i działań, stoją też od kilkadziesiąt lat u podstaw szeroko opisywanego przez Panią Olgę Divišová zjawiska urbexu, czyli eksploracji miejskiej odkrywającej popadające w ruinę i zapomnienie, ukryte w miejskiej tkance budowle. O popularności i zasięgu tej subkulturowej działalności, której uczestnicy kierują się niepisanymi zasadami, można sobie wyrobić zdanie, wpisując hasło „urbex” do przeglądarki internetowej. Urbex wywiera zauważalny wpływ na

współczesną kulturę, a jego estetykę możemy odnaleźć przede wszystkim w fotografii, filmie czy grach komputerowych.

Struktura pokrótce omówionej powyżej części teoretycznej doprowadza nas w sposób logiczny do opisu części praktycznej, w której to doktorantka już na wstępie pisze o swojej aktywności bliskiej idei urbexu. Swoje zainteresowanie opuszczonymi miejscami łączy z wpływem pełnego tego rodzaju historycznych śladów krajobrazu południowych Czech – regionu, w którym urodziła się i mieszka.

Tworząc artystyczną, osobistą wizję atmosfery opuszczonych przestrzeni, Pani Olga Divišová zajęła się motywem opuszczonych szklarni, które traktuje jako symbol „przemijalności działalności człowieka i stopniowego przejmowania tych obiektów budowlanych z powrotem przez naturę”. Trudno chyba o lepiej zapisany w powszechnej pamięci i wyobraźni przykład uniwersalnej konstrukcji, znanej chyba pod każdą szerokością geograficzną, zarówno w formie funkcjonującej zgodnie z przeznaczeniem, jak i zapomnianej ruiny.

Realizacja artystyczna projektu „Ślady opuszczonych miejsc” składa się z kolekcji pięciu prac malarskich wykonanych atramentem na papierze oraz instalacji złożonej z 150 (!) obiektów ceramicznych. Wszystkie obrazy, noszące tytuły „Opuszczone miejsca” od „I” do „V”, autorka wykonała atramentem na papierze akwarelowym o formacie 150 x 120 cm. Obiekty tworzące instalację zostały odlane z białej kamionki porcelanowej na wzór wybranych przez nią gałęzi, a następnie dwukrotnie wypalone, uzyskując bardzo ciemną kolorystykę kojarzącą się z długotrwałym procesem przemian materii w przyrodzie. Motyw gałęzi wiąże się z historyczną rolą wielkich szklarni, mieszczących drzewa i rośliny subtropikalne. Cały żmudny, wieloetapowy proces realizacji projektu został przez doktorantkę szczegółowo opisany.

Wielkoformatowe prace malarskie mające lekkość szkicu malarskiego od pierwszego spojrzenia kojarzą się z „czymś dobrym”. Tym „czymś” jest malarstwo wspomnianego wcześniej, w pewnym sensie wyróżnionego przez autorkę, Turnera. Mgliste światło, dominujący błękitno-żółty kontrast temperaturowy, skupienie uwagi na jednym punkcie i pozostawienie w nieostrościach pozostałej części obrazu. Owa nieostrość, rozmycie kojarzyć się może z wykorzystywanym w filmie zaznaczeniem momentu przejścia z jawy w sen, przenoszenia się w czasie. W pracach malarskich Pani Olgi Divišovej siłę burzy śnieżnej, wiatru i fal przejmują pochłaniająca wszystko wolno, ale równie nieubłagane, roślinność.

Autorka pisze, że „malarskie światła, struktury i atmosfery tych miejsc odwołuje się do dokumentacyjnego charakteru fotografii urbexu”. Ten cel oczywiście osiągnęła, ale udało się jej stworzyć prace zawierające o wiele więcej niż nawiązanie do tego typu fotografii.

Obrazy o onirycznym charakterze Pani Olgi Divišová zestawiała z bardzo „konkretnymi”, niemal naturalistycznymi odlewami gałęzi ułożonymi na planie prostokąta nawiązującego do kształtu ramy szklarni. Tworzą razem silnie działającą ekspozycję. Choć możemy ją oglądać jedynie w galerii wirtualnej, to intuicja podpowiada mi, że w rzeczywistości to wrażenie może się jedynie pogłębić. Reasumując, projekt „Ślady opuszczonych miejsc” to dzieło zasługujące na duże uznanie. Ze wszech miar dojrzałe, głęboko przemyślane i bardzo dobrze zrealizowane. Autorka osiąga cel, którym było stworzenie wizualnej metafory opuszczonych miejsc, wskazuje również, jak ważną rolę odgrywał i odgrywa w kulturze motyw ruin, będąc przyczynkiem do refleksji nad historią, upływem czasu, przemianami społecznymi, przekształcaniem się krajobrazu, relacjami między człowiekiem a naturą.

Mając na uwadze przedstawiony dorobek, strukturę i poziom merytoryczny rozprawy oraz niezwykle interesujące dzieło artystyczne, stwierdzam, że przygotowana przez Panią mgr Olgę Divišová rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie podjętego problemu i spełnia wymogi ustawowe stawiane doktorantom określone w art. 187 ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1571 z późn. zm.).

Wnioskuje zatem do Senatu Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego o przyznanie Pani mgr Oldze Divišovej stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

dr hab. Przemysław Wachowski, prof. uczelni



